

Nie widziałam jak odchodziłeś  
Nie słyszałam zamykających się drzwi  
To trochę proste powiedzieć  
Po kilku latach

Nie widziałam jak odchodziłeś  
Twój płaszcz został w przedpokoju  
Kiedy uśmiechając się  
Oddałeś mi klucze.

Po tym, gdy powiedziałeś mi  
Prawdę w twarz  
Miłość przemija albo rani  
Tak to już jest...

Zraniona oh oh zraniona  
To minie z czasem  
Albo z kimś innym  
Złamana, złamana  
To minie, ale potrzeba czasu,  
by stać się inną,  
Zostawiam miejsce dla kogoś, kto zechce

Nie widziałam żebyś przyszedł  
Odebrać niemodny płaszcz  
Być może pamiątka  
Był do wyrzucenia

Po tym jak rzuciłeś mi w twarz  
Kolejną prawdę  
Miłość mija  
Miłość nudzi  
I ponieważ tak jest

Zraniona oh oh zraniona...  
To minie z czasem  
Albo z kimś innym  
Złamana, złamana  
To minie, ale potrzeba czasu,  
by stać się inną,  
Zostawiam miejsce dla kogoś, kto zechce

Potrzeba na to czasu  
Albo kogoś innego  
Albo kogoś innego  
Zraniona oh zraniona